

Problem depozytów bankowych komplikuje relacje słoweńsko-chorwackie

18 czerwca minister spraw zagranicznych Słowenii Samuel Zbogar stwierdził, że Chorwacja nie zakończy negocjacji akcesyjnych z UE, jeśli nie zniesie zakazu działalności słoweńskiego banku Nova Ljubljanska banka (NLB) na rynku chorwackim. Zawarcie porozumienia w sprawie sporu granicznego pomiędzy oboma państwami budzi jednak nadzieję, że sprawa NLB, jak i pozostałe sporne kwestie w relacjach Zagrzeb–Lublana zostaną rozwiązane bez blokady negocjacji akcesyjnych Chorwacji.

Spór pomiędzy oboma krajami dotyczy depozytów obecnych obywateli chorwackich, które zostały złożone w chorwackim oddziale Ljubljanskej banki (LB) w okresie wspólnej państwowości. Majątek banku wraz z depozytami po rozpadzie Jugosławii został przejęty przez Słowenię, a na jego bazie w 1994 roku utworzono nową instytucję finansową – NLB. Według szacunkowych danych, wartość przejętych depozytów należących do obywateli chorwackich wynosi 172 mln euro. Rząd chorwacki uważając NLB za sukcesora LB domaga się od banku zaspokojenia roszczeń obywateli chorwackich i wypłaty depozytów wraz z odsetkami. Centralny Bank Chorwacji zakazał działalności NBL na terenie Chorwacji do czasu rozwiązania sporu. Według Słowenii zakaz ten jest sprzeczny z unijną zasadą swobody przepływu kapitału i uniemożliwi zakończenie negocjacji akcesyjnych Chorwacji z UE. Jednocześnie jednak słoweński rząd wyraził zgodę na otwarcie negocjacji z Chorwacją w pozostałych rozdziałach negocjacyjnych. Słoweńskie władze uważają, że kwestia depozytów w LB powinna być rozwiązana w ramach negocjacji dotyczących podziału majątku Jugosławii, które są prowadzone przez Bank Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei.

Zgoda na arbitrażowe rozwiązanie najtrudniejszego sporu w relacjach chorwacko-słoweńskich, dotyczącego przebiegu granicy, pozwala jednak przypuszczać, że pozostałe sporne kwestie zostaną rozwiązane na drodze kompromisu. <MarSz>